

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

600 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Strach przed niemożliwością

Lwów, 13. czerwca.

Rodzą się u nas na tle życia politycznego często niedorzeczne pomysły, niesprawiedliwe podejrzenia i nieumiarne obawy. A źródło swych obaw czepią one zazwyczaj w tem, że w naszej politycznej publicystyce i retoryce tak chętnie rzucą się lekkomyślnymi oskarżeniami, tak nam pocieszycielstwo obietnicami-utopiami tak straszy tę lub ową jego część groźbami, dalekimi od rzeczywistości. Ponieważ zaś są tacy, którzy nie wyniosłszy niczego z dotychczasowych doświadczeń biorą deklamację za prozę, a wojownicze wyzniesienia za realny plan wojenny, więc nie dziwnego, że węgotalą potem w skłopotanych głowach owe widma zjadaczy i wstręty, które z trudem dopiero rozprasza rzeczywistość.

I znów czeka tę rzeczywistość nadanie nowe. Oto — jak zwykle, nie bez powodu — powstało dość rozpowszechnione mniemanie, pochodzące z Rządu większości polskiej i projekty ni mniej ni więcej tylko socyzyszenia maszyny administracyjnej i wojskowej ze wszystkich elementów politycznego skomprominowanych. Przez kompromitację polityczną zaś rozwinęła się wszelkie ujawniane w przeszłości sympatie ku stronie lewej, nie mówiąc już o affiszowaniu się czynnym i o zachowaniu tych „ryzykownych” zasad również w chwili bieżącej.

Jest to pomysły bez wątpienia niepokojący. A wziął swój początek z wysnuwania nader wadliwych wniosków, z interpretacji bardzo rażącej programu Rządu. Powstała się tam o naprawie grantowności Państwa. W nocy obaw komentatorów ma ta naprawa polegać na sumiennym usowaniu wszelkich śladów, przypominających przeszłość. Przy tem obawę tę wzmacniają niektóre nieodpowiedzialne głosy prasy, zapowiadające otwarcie właśnie ten krytyczny „porachunek”, wielki rewans na wszystkich „współwinnych” dnia wczorajszego, „sąd” nad zdrajcami. Przez usunięcie ich z odpowiedzialnych stanowisk ma się niby dokonać część zamierzonej sanacji życia państwowego i społecznego.

Ci, którzy dziś lękają się owego „przewartościowania wartości”, są nie koniecznie osobliwie zainteresowani w tem. Ci raczej skłonni są pocieszać się, że ich „pod wozem” będzie przejściowe, poczem znów odwróci się koło szczęścia i powrócą oni. Obawy powszechniejsze biorą swój punkt wyjścia z troski o sprawność i siłę istoty kośćca państwowego. Cmentarz tych ludzi myśli że raz zapoczątkowany system fundamentalnych zmian personalnych

Nowa powieść „Gazety Lwowskiej” ARSEN LUPIN WE LWOWIE.

W dniach najbliższych rozpoczyna „Gazeta Lwowska” druk powieści p. t.:

„DEMON I KOBIEĆA”

opiera jednego z najpoczytniejszych pisarzy doby obecnej, **Maurycego Leblanca**, twórcy rozgłośnego w całym świecie

TYPU „GENTLEMANA-WŁAMYWACZA” ARSENIUSZA LUPINA,

którego przygody od szeregu lat trzymają w napięciu uwagę czytającej publiczności całego świata.

Każda nowa powieść Leblanca jest zawsze wypadkiem literackim Paryża i zostaje wnet po ukazaniu się rozehwyтана, znakomity bowiem autor francuski przyzwyczaił czytelników do tego, że powieść sensacyjna, zajmując jak najżywiej ciekawość i podsudzając do jak największego skupienia uwagi czytelnika — może jednak równocześnie być wyposażona

W WSZELKIE WARTOŚCI LITERACKIE

w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Powieść p. t. „Demon i kobieta”, której prawo przekładu, wraz z wszelkimi prawami autorskimi na całą Polskę

ZNACZNYM SUMPTEM NABYŁA REDAKCJA „GAZ. LWOWSKIEJ”

jest nowym etapem w twórczości głośnego autora francuskiego. — Leblanc w najnowszej swej powieści porzuca utarte szlaki romansu kryminalnego w zwykłym tego słowa znaczeniu i tworzy

NOWY TYP POWIEŚCI SENSACYJNEJ.

wyposażonej w wszelkie walory artystyczne i literackie, chociaż autor nie rozstaje się w niej bynajmniej z znaną, a tak już popularną postacią Arsena Lupina. Dzięki temu nie tylko nowa dzieło Leblanca przyciągnie do siebie uwagę czytelnika i trzyma ją przez cały czas lektury w najwyższym napięciu, ale zarazem daje mu wysoko **zadowolenie artystyczne**, idąc śladem znakomitych fantastów angielskich, którzy nie gardząc sensacją, nie przesadają jednak ani przez chwile byc wysokiej mądrymi artystami, jak n. p. Stephenson, Chesterton, Rider Haggard — wprowadza Leblanc sytuacje niezwykle i krótki niecodziennej siły i potęgi, rzucając opowieść swoją na tło, zmieniające się jak w kalejdoskopie, a malowane zawsze ręką mistrza. Nie wątpimy też, że „Demon i kobieta” zdobędzie sobie niezawodnie uznanie powszechne naszych Czytelników. — Druk tej powieści — jak zaznaczyliśmy już — rozpocznie „Gazeta Lwowska” w dniach najbliższych.

w służbie państwowej — zależnie od panującego w danej chwili kursu politycznego, zachwycie podstawami państwa, wprowadzi element polityczny tam, gdzie go być niepowinno, rzuci rzesze urzędnicze w wir orientacji, lawirowań i zaharwień partyjnych, słowem wymierzy najdotkliwszy cios w to, co uważać się zwykło za stałe, zwarte i niezawodne.

Obawy te musi się podzielać, o ileby były uzasadnione. Ale tak szczęściem nie jest, i to z przyczyny bardzo prostej: żaden Rząd, zastępujący interesy Państwa nie zechce i nie będzie mógł podjąć się i przeprowadzić tego rodzaju eksperymentu.

Nie zechce, bo to byłoby tylko kompromitacja. Nie zechce, bo to byłoby niepotrzebnym narażaniem własnych ludzi. Przy płynności naszych stosunków nikt nie może zaręczyć, czy za pół roku w wyniku nowego układu stronictw, czy no-

wych wyborów punkt ciężkości nie przemieści się z leżących na biegun. A wtedy zacznie się da capo, tylko w odwrotnym kierunku masowe u-

Wypad sowieckiej bandy na pogranicze Małopolski.

Napad bandy konnej na posterunek graniczny. — Dwaj żołnierze ranni. — Ucieczka bandy za Zbrucz. — Posadzki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow. 12. czerwca.

W dniu onegdajszym nad ranem konna banda bolszewicka w sile 8 ludzi przeszła Zbrucz na linii wsi Bednarówka koło Husiatyna. Banda uzbrojona w karabiny i granaty ręczne, zdołała rozbroić dwóch żołnierzy z polskiej straży granicznej, przyczem ciężko ich poraniła. Z pomocą napadniętym pospieszył szereg Wojciechowski, który po oddaniu kilku strzałów zmusił bandę do szybkiej ucieczki, w czasie krócej ucie-

skowanie wprowadzonych i wprowadzenie usuniętych. Jak przy takiej przeprowadce wyglądać będzie aparat administracyjny, jak armia? Jak wyszłyby na tem te instytucje, w których warunkiem pracy jest ich ciągłość i niezawisłość od fluktuacji chwili? Kto zechce powierzyć swą karierę przekłonnej konfiguracji parlamentarnej?

Zdaje się, że niema potrzeby dłuższego przypominania tych nieobliczalnych następstw, jakie system „czyszczenia politycznego” wniesłoby w nasze życie wewnętrzne. Ale też w tych następstwach nieścisła się najlepsza asekuracja przeciw podobnej możliwości, tu odkrywa się cała absurdalność lekkomyślnych obaw.

Jeśli idzie o Rząd obecny, to można mieć zupełną pewność, że daleki jest od ingerowania w zamiarów. Zbyt dojrzały państwowo, zbyt wytrawny, zbyt pełni poczucia odpowiedzialności zasiadają tam ludzie, aby zechcieli prowadzić nawę państwa na burzliwe i zdradzieckie wody. Tem bardziej nie uczynią tego, że polski organizm biurokratyczny i wojskowy służył dotychczas wiernie nie orientacjom, ale państwu wodle najlepszych swych sił i przekonania. I służyć będzie dalej. I w tem intencje Rządu i organów wykonawczych pokrywają się bez zastrzeżeń.

Generał Szeptycki Ministrem spraw wojskowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. czerwca. Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z innymi członkami Rządu zamierza dziś przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o powołanie na stanowisko Ministra spraw wojskowych generała broni Stanisława SZEPTYCKIEGO. Jak wiadomo bowiem, gen. Osicki przyjął w chwili utworzenia nowego Rządu tylko kierownictwo Min. spr. wojskowych.

kający bandyci bolszewicy rzucili dwa zabrane żołnierzom polskim karabiny do Zbrucza.

Uderzającym jest, że członkowie bandy posługiwali się językiem polskim i rozkazy wydawali po polsku. Wskazywałoby to na to, że banda składała się z dezertersów-Galicjan, zbiegłych za kordon sowiecki. Zauważam tu, że władze sow. dezertersów zorganizowały w osobne oddziały. Większe skupienia tych oddziałów znajdują się w Kamieńcu Podolskim, Płoskiewie i Stawacie

i podlegają instrukcjom sów. G. P. U. (czerezwyczałka). Oddziały wojskowe Galicjan mają być użyte jako grupy wypadowe lub dywersyjne. Plan ten wymaga stosownej bacności polskich władz pogranicznych. Iks.

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 13. czerwca.

Posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się we czwartek.
Rząd przystąpił do poczynienia poprawek w statucie organizacyjnym Ministerstwa spraw wewnętrznych, opracowanym za rządów gen. Sikorskiego. Praca jest już na ukończeniu tak, że statut będzie już w najbliższych dniach wniesiony na Radę Ministrów.

O uposażeniu sędziów i prokuratorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 13. czerwca.

Wczoraj przybyła do Sejmu delegacja głównego zarządu zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rzpłtei i odbyła konferencję z Marszałkami Sejmu i Senatu oraz z prezesami sejmowych komisji prawniczej i budżetowej. Delegacja poruszyła sprawę traktowania ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów od dzielnie od ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych. Zarówno Marszałkowie, jak i przewodniczący wymienionych komisji przyjęli delegację przychylnie i obiecali żądania jej poprzeć.

Goście rumuńcy we Lwowie.

Lwów, 13. czerwca.

W piątek 15. b. m. o godz. 9 min. 10 rano zawita do Lwowa, w drodze do Krakowa i Warszawy, osłoni przedstawiciel prasy rumuńskiej w towarzystwie dwu urzędników Ministerstwa spraw zagr. Na dworcu powitają sympatycznych gości reprezentanci polskich „złoty” dziennikarskich, Woiewództwa i miasta. Po śniadaniu zwiedzać będą Rumuń zbiory i muzeum lwowskie, poczem przyjęci zostaną objadem przez dyrekcję Targów Wschodnich. Po zwiedzeniu Panoramy Racławickiej i Pałacu Sztuki oraz Wysokiego Zamku, przybędą do Teatru. Po kolacji nastąpi pożegnanie miłych gości na dworcu kolejowym, skąd o godz. 12 w nocy wyruszają do Krakowa.

MARJAN HEMAR.

Cynizm literacki.

(Dokończenie.)

Utwór Pietra Aretina jest kawałkiem życia oglądanego sub specie prostytucji — objawu chyba nie najistotniejszego i najelegantszego w okresie renesansu. Utwór Pietra Aretina charakteryzuje właściwie tylko jedna osoba — stara, „wysłuzona”, ordynarna kurtyzana — poza to zaś wszystkie inne typy (wspomniane w dialogu) omawia z punktu widzenia... hojności wzgl. skąpstwa w stosunku do kurtyzan.

„Żywoty pań swowolnych” Brantome’a posiadają wielką wartość, dla każdego człowieka po razie interesującego się życiem minionych okresów.

Utwór Pietra Aretina może naprawdę zainteresować jedynie — współczesne nam „panie swowolne” służąc im radą i nauką i setnymi „trick’ami” pomocnymi przy wykonywaniu swo-wolnej miłości i okradaniu amantów i jako taki jest idealnym elementarzem dla polskich prostytutek — n. b. uniejęcych czytać „drukowane”.

Tendencja Brantome’a była satyra Satyra ta — choć utrzymana

Z obrad Sejmu.

Sprawy rolnicze i naftowe. — Dyskusja nad prowizorjum budżetowym. — Opinie o stosunkach w armji. — Przyjęcie prowizorjum. — Rozszerzenie kompetencji komisji węglowej. — Akcja ratownicza z powodu klęsk żywiołowych. — Sprawy rolne kresów. — Zapowiedź odsłonięcia tablicy pamiątkowej ś. p. Prezydenta Narutowicza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. czerwca.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, po udzieleniu kilku urlopów, odestano w pierwszym czytaniu do komisji ustawę o podwyższeniu wkładki państwowej Centralnej Kasy Spółek rolniczych na 3 miliardy mk. i udzielono gwarancji za zobowiązania tej kasy do 20 miliardów mk. dalej ustawę w sprawie zakazu wywozu ropy. Następnie bez rozprawy uchwalono w trzecim czytaniu drugie dodatkowe prowizorium budżetowe za I kwartał 1923. Przystąpiono do obrad nad prowizorium budżetowym za II kwartał.

P. Czapiński (P. P. S.) oświadcza, że jego stronnictwo nie ma zaufania do obecnego Rządu i dlatego będzie głosowało przeciw prowizorium.

W dalszym ciągu przemówienia podkreślił pos. Czapiński zasługi marsz. Piłsudskiego około postawienia armji na wyżynie. Mowca uważa za niebezpieczną zależność od hierarchji Kościoła. Uważa za niepokojący projekt przekazania szkół władzom admin. Wypowiada się przeciw polityce eksterminacji wobec mniejszości narod. Wskazuje na „flirt” endecji z nacjonalistami żyd. Posądza Rząd o tendencję obalenia demokracji.

P. Miedzwiński (grupa Dąbskiego) krytykuje zarządzenia represyjne, stosowane wobec prasy opozycyjnej. Przechodząc do omówienia stosunków w armji, odpiera zarzuty narodu demokracji, jakoby ferment w armji pochodził ze sfer legionowych i powiatkich. W związku z tem dodaje, że autorem artykułu o „Polsce Zbrojnej” nie był b. legionista, lecz oficer jednej z b. armji zaberezyckich, a redaktorem „Polski Zbrojnej” jest oficer, pochodzący z

b. armji ros. Mowca podkreślił następnie zasługi marsz. Piłsudskiego. Zakończył odmówieniem Rządowi zaufania. Przemówienie p. Miedzwińskiego było cały czas przerywane okrzykami protestacyjnymi ze strony prawicy.

P. Chądzyński (NPR.) uważa, że prowizorium budżetowe jest koniecznością państwową. Dlatego partia jego głosowała za niem za rządów Sikorskiego i będzie głosować za obecnem, wogóle niezależnie od rządu.

Pos. Sanojca (Wyzwolenie) zapowiada, że będzie głosował przeciw prowizorium budżetowemu.

P. Szebeko (Z. L. N.) konstatuje, że nie słyszał ani jednego poważnego zarzutu przeciw obecnemu rządowi i zapewnia, że większość została stworzona na poważnych podstawach, oraz jest wynikiem dłuższej pracy, i każdy szczegół został grubo i dokładnie rozważony i uzgodniony. Następnie mowca prostuje zarzuty dotyczące rzekomego zamachu na 8-godziny dzień pracy.

P. Grünbaum nawiązując do przemówienia pos. Czapińskiego, stwierdza, że widocznie dla tego posła żydzi nie stanowią mniejszości narodowej.

Dyskusję przzerwano, sprawozdawca zrzekł się głosu.

Prowizorium przyjęte w trzecim czytaniu większością głosów.

Przemówienie posła Diamanda uchwalono rozszerzenie kompetencji komisji węglowej, powołanej do badania cen i wywozu węgla za granicę.

P. Ledwoch motywował nagłość wniosku P. S. L. Wyzwolenie w sprawie akcji ratowniczej dla okolic dotkniętych gradobiciem i pożogą. Uchwalono rezolucję, wzywającą

rząd do wyasygnowania do 15. bm takich sum na każdy powiat, jakie będą potrzebne na zakup nasion pastewnych na pola dotknięte 300 proc. zniszczeniem oraz udzielenia 15-miesięcznego kredytu na powiaty dotknięte temi klęskami, wreszcie do umorzenia lub zmniejszenia podatków dla tych okolic.

P. Chomiński motywował nagłość wniosku w sprawie przedłożenia ustawy o ochronie drobnych użytkowców rolnych na ziemiach wschodnich, oraz o wydaniu ustawy zabezpieczającej wykup ziemi dzierżawcom z długoterminową dzierżawą na ziemiach wschodnich. Chodzi o to, aby przedłużyć o rok moc ustawy, która już wygasła, oraz aby rząd w ciągu dni 14 przedłożył Sejmowi projekt ustawy regulującej tę sprawę na stałe. — Kierownik Gł. Urzędu Ziemińskiego Czachowski oświadczył, że może termin ów utrzymać i nie ma nic przeciwko nagłości wniosku. Nagłość wniosku uchwalono.

Marszałek oświadczył, że posiedzenie czwartkowe będzie nadzwyczajne, zaś posiedzenie zwyczajne odbędzie się w piątek.

Na posiedzeniu piątkowym o godz. 12.30 odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ś. p. Narutowicza.

Z komisji sejmowych.

Wybory prezydów. — Przeciw samosądom na osobach posłów. — Rozbudowa miast. — Sprawy budżetowe. — Spółki z ograni. odpowiedzialności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 15. czerwca.

Na komisji rolnej dokonano wyboru prezydium. Przewodniczącym wybrany został pos. Kowalczyk (Piast), zastępcą p. Staniszkis, sekretarzem p. Żółtowski.

Na posiedzeniu komisji oświatowej ukończono drugie czytanie ustawy o uposażeniu emerytalnym pracowników, którzy pracowali w czasie zaboru.

P. Putek referował sprawę dozna posła Walerona podczas pełnienia obowiązków poseselskich w Chęcinach w ziemi kaliskiej. Komisja wyraziła opinię potępiającą napady na posłów w czasie wykonywania przez nich obowiązków poseselskich.

w tonie wesołym, często rubasznym — nie jest nigdzie umyślnie trywialna. Utwór, natury rzeczy — jako satyra — ma charakter dodatni — działa dydaktycznie, umoralniając.

W książce Pietra Aretina tendencji umoralniających nie widać. Odnosi się natomiast wrażenie, jakoby autor z całą lubością „babrał się” w nieprzyzwoitościach, smakując w najpospolitszych, najordynarniejszych sytuacjach, myślach i gestach. Odbija się to i na języku, na stylu obu dzieł.

Język Brantome’a dosadny i często realistycznie brutalny, unika jednak o ile możliwości niepotrzebnych koniecznie drażliwości. Język Brantome’a jest językiem Rabelais’go i Villona — filarowy prozy i poezji starofrancuskiej — i inny być nie mógł. Język Brantome’a nie obrażał ówczesnych uszu, był bowiem — w tejże formie, jak u pisarza — używany na dworze królewskim, w komnacie zamkowej i na ulicy. Brantome pisał, jak umiał najlepiej, jak sam mówił i jak wokrag niego mówiono.

Literacki język renesansu był inny — miał już swojego Petrarę i Dantego, Boccaccia i Ariosta i cały szereg subtelnych artystycznie doskonałych pracowników, którzy u-

czynili zeń instrument o ogromnej skali dźwięków, o niezmiernym zasobie słów, zwrotów, określeń, metafor i przenośni — niekoniecznie realistycznie brutalnych i gminnych. Sam Aretino umiał zresztą pisać i tańcej — dowodem niezliczone listy, wiersze i utwory prozą — taki więc a nie inny styl „Dialogu Nanny z Pippa” był chyba umyślny. Niepodobna wprost jednego zdania zacytować z omawianej książki — roi się w niej od powtarzanych po X-kroć najtrywialniejszych, najordynarniejszych świństw, które autor o ile możliwości prowokuje i wywabia z dialogu, nie unikając ich nigdy — nawet tam, gdzie to jest najłatwiejsze i najprostsze. Zresztą nawet ludzi współczesnych sobie raz i Aretino i obrażał bezceremonialnością swojego języka — już w r. 1524, musiał opuścić Rzym, wskutek zgorszenia wywołanego przez „22 sonety rozpustne”. Ilustracje do „sztychów” Giula Romana!

Pozatem jeszcze jedno: Brantome nie pisał dla pieniędzy, ale z artystycznej konieczności. „Żywoty pań swowolnych” są jego jedynym dziełem, w którym zawarł wszystkie, co miał do powiedzenia Pietra Aretino uważał pióro za narzędzie do wymuszania pieniędzy z kieszeni

ludzi bogatych. W miarę potrzeby łasił się i przeklinał, pisał niesmaczne do obrzydliwości pochlebstwa i równie niesmaczne potwarze i paszkwile, kłamał i łgał, groził i przepraszał, był pobożny i rozpustny — za pieniądze.

Dlatego też może — mimo istoty ogromny talent — nie pozostał wil po sobie nic wartościowego...

Jeżeli zestawiamy już Brantome’a z Aretinem, spróbujmy, w myśl zdania o kongenjalności tłumaczy i twórców, zestawić dwóch tłumaczy obu książek: p. Boya i p. Boyé. — Paradoksalność zestawienia występuje już i w dźwięku nazwisk...

Boyé przetłumaczył Moliere’a Mariveaux’a, Brantome’a i Pascala Balsaca i Gantiera, Descartes’a Rabelais’go i tylu, tylu innych. Z odrzucił najważniejsze etapy całej stuleci, literatury francuskiej w języku polskim. Boy nie gonil za sensacją wyłącznie — miał na oku pewne cele szlachetniejsze: korzyść polskiej literatury. Boy znalazł dla każdego z przekładanych przez siebie twórców doskonały, zwarty i stylowy wierny język. Czy wielu ludzi było jego tłumaczem Pascala i Descartes’a?

P. dr. Boyé mógł spoisać z Leopardiego, Manzoniem, Canine-

Na posiedzeniu komisji robót publicznych p. Hausner referował projekt ustawy o rozbudowie miast. Uchwalono rezolucję p. Silbersteina wzywającą Rząd, aby natychmiast przystąpił do wykonania ustawy o rozbudowie miast i wydał niezwłocznie rozporządzenie wykonawcze, oraz aby do dni 5-miu przedłożył zapowiadane nowele do ustawy z dnia 25. września 1922 r. o rozbudowie miast. Przyjęto rezolucję p. Hausnera, wedle której komisja robót publicznych stwierdza, że ustawa o rozbudowie miast jest celowa i jedynie prowadzi do rozwiązania kwestii mieszkaniowej. Komisja stwierdza ściśle łączność tej ustawy z ustawą o ochronie lokatorów.

Na posiedzeniu komisji zagranicznej dokonano wyboru prezydium. Przewodniczącym wybrany został Jan Debski (Piast), zastępcą Kozicki, sekretarzem p. Kosmowski.

Na posiedzeniu komisji morskiej wybrano przewodniczącym p. Kryńskiego (Z. L. N.), zastępcą p. Adama Chądzyńskiego, sekretarzem p. Niedzielskiego.

Na komisji budżetowej zrealizowano uchwałę dotyczącą Polskiego Banku krajowego w przedmiocie upoważnienia Ministra skarbu do zaciągnięcia w Polskim Banku Krajowym pożyczki w wysokości do 2 miliardów marek. Następnie uchwalono, że przy obliczaniu budżetu przyjęta będzie zasada, iż za podsiawę służyc ma rachunek następujący: 1 złoty polski równa się 3.600 mk., co odpowiada kursowi złotego polskiego w czasie sporządzania budżetu, tj. w połowie stycznia r. b. Po referacie p. Knothego przyjęto pozycje budżetowe Prezydenta Rzeczypospolitej, prezydium Sejmu i Senatu, oraz najwyższego trybunału administracyjnego. Do budżetu Sejmu i Senatu wstawiono fundusz w wysokości 10.000.000 mk. na wmurowanie tablicy pamiątkowej śp. Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza.

Na komisji przemysłowo-handlowej rozpatrywano projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Ukończono drugie czytanie.

... Ale p. dr. Boyé chciał dostarczyć lektury paskarzom, chamom i snobom nowowzbożacym. P. dr. Boyé wybrał Aretina „Jak stara kurtyzana uczyła młodą kurtyzanę” i przypuszcza, że książka dojdzie! Przetłumaczył ją żargonem, ani archaicznym, ani współczesnym — mieszaniną prostactkich wyrażań, zbieraniną naciąganych, „stylowo robionych” zwrotów.

„Pietro Aretino?” — myśli snob spekulujący na dolarach czy enkrze — „To jest klasyczna literatura. To jest do „ogólnego wykształcenia” potrzebne. A przytem lektura bardzo przyjemna! P. dr. Edward Boyé cel swój osiągnął!

- 1-o Znalazł wydawców.
- 2-o Książka została przez prokuratorę krakowską skonfiskowana i obecnie ma „proces” w okręgu warszawskim.
- 3-o Prasa robi ze „sprawy” sensację.
- 4-o Książkę będą czytać ludzie, którzy język Aretina, jak może nikt w Polsce, rozumieją. Poznają w nim swój język potoczny — domowy i towarzyski.
- 5-o Książka — niesiety — pójdzie...

Projekt „konstytucji” sowieckiej.

Wwołanie sesji „Wcika” dla obrad nad „konstytucją”. — Centralistyczne zapędy Moskwy. — Opór republik „federacyjnego związku”. — Zamiar zniesienia systemu „federacji”.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow. 11. czerwca.

(E.) Donoszą tu z Moskwy: 28. czerwca rozpoczęła się nowa sesja tzw. „Wcika”, tj. komitetu wykonawczego rządu sowieckiego, na której ma także ostatecznie rozstrzygnąć się kwestja tzw. „Konstytucji związku socjalistycznego republik rosyjskich”. — Jak wiadomo, pierwotny projekt tej konstytucji — a ile w stosunku do zasad i formy stroju sowieckiego wogóle można stosować ten wyraz — został opracowany przez „zgrupowanie ustawodawcze” sowieków, które odbyło się w grudniu r. ub. Jednak ze strony wyższych organów władzy poszczególnych republik, wchodzących w skład „związku federacyjnego”, projekt ten wywołał niezliczoną ilość zmian, uzupełnień i dodatków, dążących do większego zapewnienia

samodzielności 27 krajów tworzących „związek”. — Poszczególne republiki równocześnie żądają ograniczenia centralnego „Wcika”. Dalej planowane jest utworzenie tzw. „drugiej pałaty” (radzi) centralnej, lecz ma się ona ukonstytuować nie na podstawie wyborów, a jako reprezentacja poszczególnych krajów federacyjnych. Ciekawym jest, że „Wcik” ze zrozumiałych motywów broni pierwotnej redakcji „konstytucji” i wypowiada się przeciw dopuszczeniu jakiegokolwiek zmian. — „Konstytucja” ma wejść w życie natychmiast po jej zatwierdzeniu przez „Wcik”, niezależnie od ostatecznego zatwierdzenia odbędzie się dopiero na drugim „zgrupowaniu ustawodawczym” nowego związku republik, który ma zastąpić dotychczasową „federację”.

Nowy szef sztabu objął urządowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca. (M.) Przyjechał już z Paryża do Warszawy gen. Stanisław Haller wezwany telegraficznie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Natychmiast po przybyciu udał się on do Belwederu, gdzie odbył konferencję z P. Prezydentem Rzeczypospolitej. Jak słychać, dziś w południe zdaje dotychczasowy szef sztabu Piłsudski swe urządowanie następcy gen. Stanisławowi Hallerowi.

Pos. Maczyński w obronie pos. Strońskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca. (M.) „Kurier Poranny” notuje pogłoski, że prezes Komisji wojskowej p. Maczyński zwrócił się w ostatnich dniach kilkakrotnie do kierownika Ministerstwa spraw wojskowych z żądaniem udzielenia Sejmowi salyściacji z powodu znieważenia p. Strońskiego przez por. Ralonskiego. Gen. Ostrowski natwierw ustnie, a następnie piśmie odmówił podobno kategorycznie żądaniu p. Maczyńskiego.

Z gospodarki finansowej Rządu polskiego.

Popularność bonów złotych. — Podwyższenie podatku od nafty i benzyny. — Tysiącrotna podwyżka grzywien karnych. — Budżet min. sprawiedliwości. — Sprawa „obniżania” kursu marki niem. — Ograniczenie wkładów złotych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. czerwca. Popyt na bony złote wzrasta. Jeden tylko oddział P. K. K. P. sprzedał ich w dniu 7. czerwca za 324.580 złotych, 8. czerwca za 815.591 zł., a 9. czerwca za 960.969 złotych.

Minister skarbu nałożył dodatkowy podatek od zużycia na benzynę w wysokości 55 tys. mk. za 100 kg., na naftę 25 tys. mk. za 100 kg.

Rada Min. uchwałała podwyższenie grzywien w obowiązującej w b. obrotu austr. ustawie karnej skarbowej. Grzywny tam zawarte podwyższone zostają tysiącrotnie.

Według preliminarza budżetowego dochody min. sprawiedliwości na rok bieżący przewidziane są na 2.607 tys. zł. pol., wydatki na 40.345 tys. zł. pol. Wydatki na wymiar sprawiedliwości wynoszą 92.119.702 mp., na więziennictwo 44.406.316 mp.

Minister Grabski zaprzecza stanowczo, jakoby Rząd polski przedsięwziął jakakolwiek akcję w celu obniżenia marki niem. Faktem jest tylko, że Rząd polski wykupuje marki polskie w Berlinie markami niem., co może przyczynić się pośrednio do obniżenia waluuty niem.

P. K. O. ograniczyła wysokość wpłat złotych w kasach P. K. O. do 50 złotych polskich na jedną książeczkę oszczędnościową dziennie.

Kronika telegraficzna.

Poseł Rzeczypospolitej w Londynie p. Skiamant przybył wczoraj do Warszawy.

W niedzielę przybył do Warszawy b. min. zdrowia dr. Chodźko, aby zdać sprawę z obrad międzynarod. komitetu higieny publ. w których brał udział jako delegat Polski.

Prezident Rzpłtej Polskiej w porozumieniu z Senatem m. Gdańska udzielił exequatur posłowi Herbertowi von Dürxen konsulowi generalnemu Rzeszy niemieckiej w Gdańsku.

Świeżo mianowany przez Hortiego węgierski min. spraw zagran. Darnvary wyraził ubolewanie z powodu mowy Ninczicza, która była mocno nieprzychylna dla Węgier. Węgry są gotowe do wypełnienia zobowiązań wedle swej możliwości, ale i ze swej strony żądają Węgry od sąsiadów poszanowania zawartych traktatów.

Przedstawiciele aliantów w Lozannie zawiadomili delegację turecką, że ustępstwa ich wobec Turków doszły już do ostatecznych granic. Odpowiedź Turcji oczekiwana jest w ciągu 5 dni.

Policyj w Belgradzie udało się wpaść na trop spisku, mającego na celu zamordowanie premiera Pašića.

Agenci sowieccy aresztowali wszystkich oficerów, którzy nie mieli poruczone zaprowadzenie komendy nad wojskami rosyjskimi w wielkiemu księciu Mikołajowi.

Policyj niemiecka aresztowała agenta niemieckiego przebranego w mordercę wojsk niemieckich. Ze znalezionych przy nim dokumentów wynika, że pośredniczył on w stankach niemiecko-rosyjskich i że rząd sowiecki zaopatruje monarchistów niem. w broń i pieniądze.

Sowieckie złoto na propagandę.

18 skrzyń złota na akcje wywrotowa na Zachodzie i w Azji.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow. 12. czerwca.

(L.) Z Rygi donoszą: Przybył tu okręt „Maes”, na którym bolszewicy przywieźli z Petrogradu obryzmi transport złota w monetach pięciu i dziesięciu rublowych. Transport zawiera 18 skrzyń złota. Dokąd i na jaki cel jest ten transport przeznaczony — niewiadomo. Krążą jednak pogłoski, iż złoto to, wynoszące wartość wiele miliardowa bolszewicy skierują dalej do jednego z państw zachodnich do dyspozycji swych „przedstawicieli dyplomatycznych”. Między innymi złoto ma być użyte na wzmocnienie propagandy komunistycznej w Azji.

Amerykańscy uczeni w podróży po Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. czerwca. W piątek 15. czerwca br. przybędzie rannym pociągiem do Dzieńszyc grono uczonych amerykańskich pod przewodnictwem Dra Monroe celem szczegółowego zwiedzenia ziem polskich. Pobyt w Polsce naznaczono do 1. lipca b. r. Wedle programu podróży udażą się goście amerykańscy wprost do Warszawy, gdzie zatrzymają się do wtorku 19. b. m., pozem wyjadą do Łodzi. Stąd następnego dnia wieczór wyjadą do Poznania — a z Poznania 23 b. m. do Katowic i dalej przez Kraków do Zakopanego. Dnia 25. bm. wróca Amerykanie do Krakowa, gdzie pozostaną do 27. b. m., w którym to dniu wyjadą do Lwowa. Wyjazd ze Lwowa nastąpi 29. czerwca b. r. wprost do Wilna. Dnia 1. lipca b. r. opuszczą goście amerykańscy Polskę i udażą się przez Turmont do Rygi. Ministerstwa Oświecenia publicznego i Kolei żelaznych poczyniły zarządzenia, by uczonym amerykańskim ułatwić podróż i pobyt w Polsce.

Dyrekcyjna Rada kolejowa we Lwowie.

Lwów, 12 czerwca.

Onegdaj odbyło się w gmachu Dyrekcji kolei państwowych posiedzenie lwowskiej dyrekcyjnej Rady kolejowej. Brał w niem udział niemal wszyscy członkowie Rady, zarówno mianowa i, jak i przedstawiciele odnośnych ciał politycznych i gospodarczych. Z ramienia Zarządu kolejowego dawali wyjaśnienia i uczestniczyli w obradach dyrektorowie poszczególnych wdziałów dyrekcyjnych z Prezesem Dyrekcji, inż. Barwiczem na czele, który przewodniczył obradom. Zgłoszone przez członków Rady liczne wnioski odnoszą się zarówno do spr. w ruchu kolejowym i trakcyj, jak i do spraw przewozowo-taryfowych oraz obrotu handlowego. Wnioski te po przeprowadzonej dyskusji przyjęła Dyrekcja do dalszego rozpatrywania i załatwienia względnie przedłożenia Ministerstwu k. o. żel.

Kronika.

Sroda, 13 czerwca: rz. kat. Antoniego z P.; gr. kat. Jeremija, słow. Chytomira.

Wyjaśnienie urzędowe. W ostatnich dniach w niektórych dziennikach pojawiły się alarmujące wiadomości o zmianach personalnych w administracji państwowej, przyczem jako rzekomy powód uwalniania ze służby dzienniki podawały przekazywanie polityczne. W związku z tem „Gazeta Warszawska”, organ rządowy, zamieszcza notatkę na podstawie informacji autorytatywnych kół, że Rząd obecny nie ma zamiaru zwalniania urzędników ze względu na ich przekonania polityczne. Przy wszelkich zmianach Rząd kierować się będzie każdorazowo jedynie względami obiektywnymi.

Przebieg dla poborowych. Według powziętych wiadomości zgłaszają się do poboru rocznika 1902 poborowi bez należytych dokumentów. Zwraca się przeto uwagę interesowanych by ściśle stawali się do ogłoszeń wydanych w tej sprawie i bez potrzebnych dokumentów przed komisją nie stawiali. Każdy z interesowanych winien nadto mieć przy sobie stwierdzenie tożsamości osoby. Poborowi nie jawiący się przed komisją we właściwym terminie połączą się do spraw powołanych do służby wojskowej.

Postulaty prasy. z Warszawy donoszą: Postulaty prasy, zgłoszone na ogólnokrajowym zjeździe dziennikarzy, zwołanym swego czasu z inicjatywy b. Premiera gen. Sikorskiego, zostaną zatwierdzone w najbliższym czasie. Referat w tej sprawie przydzielony został referentowi Prezydium Rady Ministrów, dr. Felkowi. Ogólne kierownictwo tych spraw powierzono zostało Wiceministrowi Studzińskiemu.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w czwartek 14. bm. o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym są: sędziennictwo, podwyżka najrozsądniejszych opłat. Prawdziwy a spritny znak czasu, w jakim żyjemy. Na zakończenie dalsza dyskusja budżetowa.

Francuska delegacja rolnicza została przyjęta przez Prezesa Ministrów Witosza. Interjem gości przemówił senator Noulens, który wyraził nadzieję dla dotychczasowej naszej pracy i wyników osiągniętych na polu rolnictwa. Uczestnicy wycieczki przekazywali się nawzajem oraz z obrad Związku Kolek rolniczych, że mała własność, zarówno jak wielka, wykazują rzetelną wiedzę rolniczą.

Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok 1923/4 został wybrany prof. filologii dr. Jan Łoś.

Wieczór Kazimierza Rybczyńskiego. W czwartek 14. bm. o godz. 8 wieczór w sali Instytutu Technologicznego (Bourlarda 5) odbędzie się wieczór recytatorski znakomitej artystki p. t.: „Młoda Polska” z programem, obejmującym utwory Wyspiańskiego, Kasprówicza, Żeromskiego, Ryśla, Staiffa, Jedlicza i Makuszyńskiego. Jest to III. wieczór z cyklu, urządzonego przez akad. Koło Polonistów, a cieszącego się wybitnym uznaniem i powodzeniem. Bilety po cenach bardzo przystępnych sprzedaje księgarnia Serfartha (przy ul. Akademickiej).

Kolonja „Dzieci na wieś” w Rabce. Zebranie rodziców odbędzie się we czwartek 14. bm. o pół do 4 w szkole męskiej Mickiewicza. O godz. 4 także oględziny lekarskie dziewcząt, a 15. bm. o godz. 4 chłopców.

Popis publiczny chłopców i dziewcząt w Zakładzie ciemnych przy ul. św. Zofii 1. 31 odbędzie się w czwartek dnia 14. 14. bm. o godz. 5 po południu.

Wojna domowa w Bułgarii.

Starcia między chłopami a wojskiem. — Rzekoma armja Stambolijskiego. — Stanowisko zagranicy. — Oświadczenie rządu bułgarskiego w Paryżu. — Dymis a ministrów Stambolijskiego. — Pościg za Stambolijskim. — Kompromitujące dowody. — W miastach spokój, — Stambolijski przygotowywał rzeź inteligencji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Sofia, 12. czerwca.
Według relacji nadeszłych z Belgradu i Rzymu w wielu miejscowościach Bułgarii doszło do gwałtownych starć między wojskiem a chłopami. Stambolijski rozporządza ma armją chłopską złożoną z 50.000 dobrze uzbrojonych ludzi. Zagranica wyczekuje z napięciem rozwinięcia się sytuacji i czyni kroki zapobiegawcze, by nie dopuścić do ewentualnego pogwałcenia zawartych traktatów. Szczególnie interesowana w tej mierze Jugosławia wysłała silne oddziały wojskowe na granice. Przedstawiciel nowego rządu bułgarskiego w Paryżu złożył uspokajające oświadczenie, że nowy rząd, aczkolwiek tylko prowizoryczny, będzie się starał legalnie wykonać traktat w Neuilly, ale też będzie się stanowczo domagał dostępu do morza Egejskiego. W polityce wewnętrznej nowy rząd nie będzie wywierał żadnego nacisku na którąkolwiek z klas społecznych, owszem pomyśli o poważnej reformie agrarnej, tylko wszelkie zakusy agitacyjne komunistów zagranicznych będą bezwzględnie tepione. Ministrów Stambolijskiego podpisali w więzieniu próby o dymisję.

Warszawa, (M.) Rzymska „Tribuna” podaje, że b. min. Anastasow organizuje podobno w okolicach Radomira oddziały przeciwrwolucyjne. Również organizuje opór chłopski poseł chłopski Tomianow.

Z Belgradu telegrafują, że pierwsze wiadomości o aresztowaniu Stambolijskiego okazały się nieprawdziwe. Stambolijskiemu udało się w towarzystwie 30 oddanych sobie ludzi uciec w góry. Rząd rewolucyjny zarządził za Stambolijskim pościg, wysyłając za nim kilka szwadronów kawalerii. W posiadłości byłego premiera znaleziono olbrzymi magazyn broni i amunicji. Równocześnie znaleziono kilkanaście milionów w obcych walutach, w tem około 1 miliona franków szwajcarskich. Zwolennicy Stambolijskiego wspierani przez gwardję na rodową stawiają tu i ówdzie opór wojskom rewolucyjnym. W miastach panuje spokój. W budynku straży ogniowej w Sofii wykryto wielki magazyn broni przeznaczony, jak się zdaje dla gwardji Stambolijskiego. Nowy rząd jest w posiadaniu dowodów, że Stambolijski przygotowywał wspólnie z komunistami na najbliższe dni rzeź inteligencji w Sofii.

oraz do szkoły powszechnej w dniach 18. i 19. czerwca b. r.

Egzamina wstępne odbędą się dnia 25. czerwca. Zakład rozszerza w tym roku pensjonat Otwiera osobno Internat dla 24 uczniów starszych, oddających się wyższemu studjum.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Popas króla Jęgomoci”, komedia w 3 akt. A. Siedleckiego.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Hugonoci”, opera w 3 akt. Mayerbeera (gościnnie występ Gruszczyńskiego).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Świderek”, kom. w 3 aktach.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Świderek”, kom. w 3 aktach.

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek 14 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga”, operetka w 3 aktach Lehara, premjera a.

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga”, operetka w 3 akt. Lehara.

Z MUZYKI.

(Występy Adama Didura i Reny Pfliffer-Lax.)

Lwów, 13. czerwca.

Absz zapowiadający przedstawienie „Żydówki” Halevy’ego z współdziałaniem Adama Didura i nieznaney nam dotąd prymadonny opery wiedeńskiej p. Pfliffer-Lax, podzielał bardzo atrakcyjnie: widownia Teatru Wielkiego zapelniona była po brzegi. Kardynał Brogni, to znakomicie opracowana i porwijąca pięknie kreacja Didura, postać już niejednokrotnie podziwiana i uznana przez krytykę. Do licznych i entuzjastycznych superlatywów najsumienniejszy nawet sprawozdawca nie zdołał dodać niczego więcej jakiegoś zwrotu w ocenie niespodziewanego. Co najwyżej można by zaznaczyć, że prócz pomysłowych do wykonawcy tej partii ustępów (scena przekleństwa i duet z Eleazarem w więzieniu) podkreślał wspaniałą interpretację Didura cały szereg momentów, które zazwyczaj niestety mijają bez głębszego wrażenia. Mem na myśli akt I. a przedewszystkiem dialog z Eleazarem i pierwsza aria kardynała. Już wówczas, zamyslowując się okazałe potęgny artysty odtworzył słynnego śpiewaka i aktora, oparty o współdziałanie przedziwne pięknej kantyleny, deklamacji, gry scenicznej i wszelkich innych najwybitniejszych środków decydujących o nadzwyczajnym sukcesie. Jednym słowem: w następnych odsłonach potęgają się tylko owe wrażenia wywołane już poprzednio, zanim jeszcze inni przedstawiciele tej postaci debiędz mogą do kulminacyjnego punktu popisu wokalnego i scenicznego. Kreacja Racheli świadczyła o pierwszorzędnie artystycznej indywidualności p. Reny Pfliffer-Lax. Głos wydatny, szlachetnie zabarwiony, o charakterze wybitnie dramatycznym, dykcja wzorowa, gra sceniczna umiejętna, a co więcej, pełna temperamentu i owego rozmachu, który jedynie wyłonić się może z prawdziwego talentu, a wydoskonalonym być może wyłącznie na scenach światowych. Sposób wyzyskiwania tego znakomitego materiału wokalnego nie zawsze jest w pełni od przesady, lecz nadmiar tego przejęcia się swem zadaniem bardzo rzadko raz. Artysta aktorski p. Reny Pfliffer jest niezwykle, przerażający poziom tego waloru u innych śpiewaczek operowych. Sukces tej doskonałej, pełnej wyrazu dramatycznego Racheli był wielki i rzetelnie zasłużony, a piękna jej kantylena i dzielny sposób domniawiania tego soprano nad zespołem oklaskiwano serdecznie.

Partie Eleazara odśpiewał p. Michał Prawdzie i wykazał miano chwiałowej może niedyspozycji wokalnej sporo bardzo udatnych i szczęśliwych momentów. Kantylena, często zmienna na punkcie zabarwienia głosu i cokolwiek niejednorodna, tym razem nie stanęła na wysokości śpiewaka tej miary, jak p. Prawdzie, który zazwyczaj porwya audytorium, a onegdaj odmiał rzetelny tylko „succès d’estime”. Występ p. Prawdzie zapowiadzał dopiero w osobnej chwili reżyser opery p. Pasławski.

Fr. Nerhausov.

BILANS POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE po dzień 31 grudnia 1922 r.

1. Pozostałość w Kasie	821,197,244-78	1. Fundusz zapasowy	73,565,665-20
2. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w/m.	2,569,080,075-11	2. „ emerytalny	7,755,244-00
3. „ „ oddz Katowice	699,529,397-35	3. „ amortyzacyjny	41,610,720-35
4. Urzędy Pocztove	21,193,081,424-14	4. Wkłady czekowe	55,338,637,544-24
5. Papiery Wartościowe Własne	20,312,318,497-16	5. „ oszczędnościowe	5,296,273,325-38
6. Lokaty gwarancyjne	23,144,584,471-88	6. Przekazy wysłane do wypłaty	8,917,625,813-06
7. Nieruchomości	4,396,012,703-86	7. Sumy przechodnie	3,501,732,684-84
8. Ruchomości	116,016,289-47	8. Czysty zysk	676,769,229-10
9. Załączki	367,844,586-07		
10. Różni	234,305,536-15		
	73,858,970,225-97		73,858,970,225-97
RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW			
Wydanki budżetowe wg. specyf.	1,926,896,138-89	Dochoły budżetowe (wg. specyf.)	2,608,665,367-79
Czysty zysk	676,769,229-10		
	2,608,665,367-79		2,608,665,367-79

Prezes
Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) H. J. Lindle

Komisja rewizyjna: A. Goerne, A. Dubieński, S. Lipiński,
C. Zagiewski, M. Schneider.

Nacelnik
Centralnej Kasy Oszczędności
(—) A. Janowski

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 127.

Środa, 13. czerwca 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							IV. Akcje.						
4% Państwowa pożyczka z r. 1920	1000	—					a) Bankowe:						
							Bank akc. Związk.	280	70				
							Bank akc. hipot.	280	120				
							Bank handl. w Poznaniu	1000	300				
							Bank Małopolski	280	35				
							Bank powsz. kredytowy	280	42				
							Bank Przemysłowy	280	42				
							Bank Rolniczy S. A.	1000	250				
							Bank Ziemiński kredyt.	280	84				
							Bank Ziemelny	280	42				
							b) Przemysłowe:						
							Agrochemia fabr. szt. naw.						
							Browary lwowskie	500	500				
							Chodorów fabr. cukru	140	140				
							Čnielów fabr. porcelany	1000	200				
							Gafota fabryka Obuwia	140	28				
							Galicja Rafinerja naty	140	300				
							Górka fabryka cementu	140	15 40				
							Karpallit zakłady litogr.	140	70				
							Krakus t. wódek Kraków	280	186				
							Niemojowski fabr. pap.	1000	90				
							Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300				
							Parowozy S. A. bud. masz.	500	60				
							Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200				
							Pocisk zakłady amunicji	350	—				
							Polska Nafta przem. wiert.	500	100				
							Polskie Tow. Budowlane	500	225				
							Potęga Tow. huty żel.	10000	1500				
							Rakszawa fabryka sukna	140	100				
							Siersza zakł. elektr.	200	24				
							Siersza gór. zakłady	140	—				
							Tepege gorn. zakłady	700	140				
							Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150				
							Ursus fabryka motorów	500	180				
							Zieloniewski fabr. masz.	140	170				
							c) Handlowe:						
							Polski Glob	500	100				
							Polbal	—	—				
							Polskie Tow. Handlowe	140	70				
							Polsoł	1000	600				
							Wawel	500	100				
							Zegluga Polska	140	28				

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przelewy i wypłaty.			Uwagi
	płać	żądają	transakcje	płać	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	80 250	80 750	79500-81000	80750	81250	79200-81000	
Dolary amerykańskie (drobne)	79500	80 000	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	77500	78 000	—	—	—	—	
Dynary	800	820	—	820	840	—	
Funt szterlingi	376 000	378 000	—	376000	378000	375-378000	
Franki belgijskie	3 975	4 025	—	3975	4025	—	
Franki francuskie	4 975	5 025	4900-5000	5075	5125	4900-5100	
Fioriny holenderskie	—	—	—	31700	32300	32000	
Franki szwajcarskie	13 800	14 800	—	13800	14800	14000-14600	
Korony austriackie	1 14	1 16	1 15	1 15	1 18	1 15-1 18	
Korony czesko-słowackie	2 880	2 420	—	2400	2450	2420-2425	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	14 00	14 40	—	14 3	14 70	—	
Korony węgierskie	380	420	400	380	420	—	
Lej rumuński	3760	3 800	—	3780	3820	—	
Liry włoskie	0 85	0 90	—	0 87	0 92	0 89-0 90	
Marki niemieckie	—	—	—	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	138000	135000		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	115000	120000		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	155000	158000		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: przes.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Salaty	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Czestochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BORIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarno	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
WYCZKA:	—	125000		KASZA HRECZANNA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Panab.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIELDY.

Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. 299
 Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze; telefon międzymiastowy 52, telefon lokalny 769
 Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6. I. p. 962
 Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth;
 Biuro: Akademicka 1. 17. I. p. 105 a
 Mieszkanie: 3. Maja 4. 12. II p. 105 b

CZAS ZEBRAŃ GIELDOWYCH:

Zebrań Giełdy pieniężnej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 12.45 do godz. 1.45 w sali przy ul. Akademickiej 1. 17.

Zebrań Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10¹⁵ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana 1. 6. I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 13. czerwca.

SPRAWOZDANIE GIELDOWE.

Ruch na giełdzie słaby. Na rynku walutowym ualszyła się gwałtowna haussa. — Kursy wybitnie wyższe. Zapotrzebowanie dość znaczne. W akcjach transakcji nie było. Tendencja dla walut silnie zwykła. Usposobienie słabe.

TRANSAKcje W DEWIZACH.

Dolary 80, drobne 79500, 80¹⁵, 80250, 81, 80750, York 81000, 80750, 79000, Praga 2425, 2420, 2420, 2425, Paryż 4900, 5000, 5000, franki fr. 1900, 1900, Zurich 14000, 14000, 14500, Berlin do 89, K. 1. 115, Włocław 117, 115, 117, 116, 115, Lei 400, Helasge 2000, Londyn 375, 375, 377, 375, 377, 377, 378000, Bruksela 4000

Praga 16.61; Budapeszt 08¹⁵; Bukareszt 2.85; Belgrad 0.20; Scjia 6.25; Warszawa 0.0080; Wiedeń 0.0078¹⁵.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 13. czerwca.

Wezoraż popołudniu nastąpiła znów tendencja zwykła a późnem wieczorem gwałtowna haussa, dolary podrozały o 4500 do 5000 punktów a stosunkowo też i inne waluty z wyjątkiem marek niemieckich. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary amer. 77800—78200, Drobne 77200—77500; Dolary kanadyjskie 75800 do 76000; 1-ki, 2-ki 75500—75800; marki niemieckie a 100 i 50 tys. 0.90—0.92; marki niemieckie 10 tys. 0.92—0.95; 1 tys. star. em. 2.20—2.30; 1 tys. now. em. 0.85—0.90; setki drobne 1.90—2.10; jeje 335—350; drobne 325—330; korony czeskie 2350—2400; drobne 2300—2340; austr. tys. now. em. 2300—2500; st. em. 3300—3500; setki austr. star. em. za tys. 19—12000; drobne a 50—20—10 3 do 10000; austr. stem. 1.02—1.10; austr. przekazy 1.10—1.15; franki franc. 4550 do 4650; funty szterlingi 230—240.000; franki szwajcar. 13500—14500; ruble 5-setki 7.00—7.20; setki zwykle 7.05 do 7.25; ruble „Kacik” 20—22; drobne 0.50 do 0.80; dumskie tys 20—25; dumskie a 250 15—16; karbowanice 0.80—0.85; hrywny 0.90—0.95.

Złoto: 20 kor. 295—310000; 20 frank. 280—295000; 20 mark. 326—330000; 10 rubli 425—440000; dolary 71000—72500, ruble 24—25000

Srebro: Kor. anstr. 4800—5000; 5 kor. 25000—25600; fioreny 12500 do

12800; kopieiki 78—82; jeje 4770—4850.
 Warszawa. (W.) Wezoraż placano po za giełdy w Warszawie za dolary 75.000; marke niem. 0.89; franki fr. 1.865; funty 248.000; ruble jeje 445000. srebrno 22.000; funt 10.750.
 W Gdańsku placano za marke polska 114.21 do 114.79, przekazy na Warszawę 114.22 do 111.78.
 W Berlinie placano za marke polska 112 i pół do 115.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. czerwca.

Giełda liczenie odwiedzana ogólny obrót około 100 ton. Wielkie zainteresowanie w życie i owsie. Tendencja zwykła, usposobienie ożywione.

Z rynku naftowego. Z TARGU ROPNEGO.

Lwów, 13. czerwca.

Cena ropy boryslawskiej wynosi 980—1000 mp. za drobne ilości, ropy s nołnickiej około 1300 mp. za 1 kg. Usposobienie silne. Mała podaż. Ostatnio nie zawarto żadnych poważniejszych transakcji.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dż znowu dała się zauważyć znaczna wyżka cen na targach lwowskich. Szczególnie podskoczyły ceny pieczywa. Za małą bułkę placano 220 mk., za większą 440 mk., za bochenek chleba ciemnego 2600 mk., jasnego 3000—3000 mk. Ceny mięsa wiktualów i jarzyn utrzymały się w ramach wczorajszych.

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 1535/22 Oddz. C. V. 421. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Brzmienie firmy: Pischinger i Spółka, spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa, fabryczny wyrób czekolady i wyrobów z cukru oraz handel takimi towarami. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt spółki z daty Kraków 12. grudnia 1922 Lr. 7011. Kapitał zakładowy spółki wynosi jeden milion marek polskich. Kapitał ten został w całości gotówką do kasy spółki wpłacony. Zawiadowcami spółki są: Szaja Uscher Leser i Stefan Brill. Zawiadowcy ci będą spółkę na zewnątrz zastępować i firmę jej podpisywać zbiorowo. Prokurzystami zamianowano: Juliusza Frankla, kupca we Wiedniu VII. Neustiftgasse 71 i Lazarze Hermana Segela, kupca w Krakowie ul. Podbrzezie 6 z tem, że zawiadowca Szaja Uscher Leser może firmę spółki podpisywać tylko wspólnie z zawiadowcą Stefanem Brill'em, a prokurzysta Juliusz Frankl może firmę spółki podpisywać wspólnie z Szają Uscherem Leserem. Prokurzyści pp. Juliusz Frankl i Lazar Herman Segel będą także mogli sami zbiorowo firmę spółki podpisywać. Dzień wpisu: 3. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków 28. grudnia 1922. 4497

Firm. 872/23. Spółk. III. 15. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółki. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bank Małopolski spółka akcyjna w Krakowie. Dyrektorem ustanowiono Dra Stanisława Zakrzewskiego zamieszkałego w Krakowie ul. Wolska 13 (pensjonast Piast) Dzień wpisu: 20 maja 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 17 maja 1923. 4517

Firm. 788/23 A. IV. 146. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy. Bogumilowice (Sąd powiatowy Wojnicz). Brzmienie firmy: St. P. Dzierwa, W. Stawarz i Spółka „Dunajec” Wytwórnia wikliny koszykarskiej i materiałów do regulacji rzek. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wytwarzanie i handel wikliną koszykarską, oraz materiałami potrzebnymi przy regulacji rzek. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1921. Spółnicy osobnicie odpowiedzialni: Piotr Dzierwa, urzędnik kolejowy w Bogumilowicach, Stanisław Dzierwa rolnik w Bogumilowicach, Wincenty Stawarz rolnik w

Wierchosławicach (Sp. Tarnów) i Grustaw Stawarz rolnik w Wierchosławicach. Podpis firmy. Do zastępowania Spółki na zewnątrz a w zastępstwie tego do podpisywania firmy Spółki, uprawnieni są: Piotr Dzierwa i Wincenty Stawarz łącznie i poźnieniem firmę Spółki wspólnie w ten sposób podpisywać będą, iż pod napisaną lub stampilną wyliczoną firmą spółki obaj swe nazwiska umieszczą. Dzień wpisu: 30. kwietnia 1923. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków 30. kwietnia 1923. 4508

Firm. 881/22. C. II. 224. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Krakowska parowa fabryka drożdży zbożowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą walnego zgromadzenia spółników z dnia 27 stycznia 1922 podwyższono kapitał zakładowy spółki, wynoszący dotychczas 2.000.000 Mkp o kwotę 5.000.000 Mkp, czyli do kwoty 7.000.000 Mko. — Podwyższony kapitał został do kasy spółki w całości wpłacony. Dzień wpisu: 21 maja 1923. 4516 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 19 maja 1923.

Firm. 813/23. Oddz. C. I. 9. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kunców pojedynczych i spółek. Do rejestru C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Galicyjskie Towarzystwo elektryczne z ograniczoną odpowiedzialnością A. E. G. Union. Siedzibę spółki przemiesiono z Wiednia do Krakowa a zarazem niniejszą filję Spółki zamieniono na główny Zakład. Firmę spółki zmieniono na „Polskie Towarzystwo elektryczne z ogr. por. A. E. G. „Union”. Zawiadowcą ustanowiony inż. Władysław Lipski w Krakowie ul. św. Filipa 11 z prawem współzastępstwa i podpisywania firmy w myśl umowy spółki obok dotychczasowych zawiadowców którzy i nadal do zastępstwa i podpisywania firmy są uprawnieni. Prokure tego samego Władysława Lipskiego wykreślono. Dzień wpisu 5 maja 1923. 4515 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 8 maja 1923.

Firm. 850/23. B. I. 169. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych Tepege S. A. Prokure udzielono: Stanisławowi Nizińskiemu, inżynierowi w Krakowie ul. Straszewskiego 1. 27. — Dzień wpisu: 15 maja 1923. 4514 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 12 maja 1923.

Firm. 845/23 C. IV. 38. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto — co

następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Spenait” spółka eksportowa dla produktów naftowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Wykreślono się zawiadowcy: Hilarego Schauer i Dra Artura Wohlfelda. Dzień wpisu: 15 maja 1923. 4513 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 12 maja 1923.

Firm. 797/23 Stow. V. 482. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia: Kraków. — Brzmienie firmy: Składnica towarowa konsumna Związku katolickich właścicieli realności w Debnikach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 11 stycznia 1923 rozwiązano Stowarzyszenie i postanowiono jego likwidację. Likwidatorami wybrani są: a) inż. Władimir Braun w Krakowie Debnikach ul. Powroźnicza 6, b) Józef Staszewski w Debnikach, c) Stanisław Molik w Debnikach, d) inż. Wacław Krzepowski w Debnikach ul. Polna 2, e) Wacław Batoruski krawiec w Debnikach Rynek 2, f) Jan Zieba fryzjer w Debnikach ul. Zagrody 2. Dato wpisu: 11 maja 1923. 4512 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 8 maja 1923.

Firm. 305/23 C. V. 469. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C wciągnięto, co następuje: Siedziba Spółki: Kraków. Firma Spółki: Zakłady przemysłowe. Podhałe spółka z ogr. odpow. Przedmiot spółki: Urządzenie i prowadzenie tartaku drzewnego. Rodzaj Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli austr. ustawy z dnia 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. na zasadzie notarialnego kontraktu spółki z daty Kraków dnia 17. lutego 1923 Lr. 7733. Czas trwania spółki: nieograniczony. Czas rozpoczęcia czynności: dzień 15. lutego 1923. Kapitał zakładowy spółki: 1.000.000 (milion) Mkp. w całości gotówką wpłacony i znajdujący się w ręku zawiadowców do ich wolnej dyspozycji. Zawiadowcy: Ferdynand Kowalski, przemysłowiec w Kamionce Wielkiej, oraz Samuel Gyszpan, przemysłowiec w Krakowie, ul. św. Sebastjana 36. Podpis firmy: Zawiadowcy pod brzmieniem firmy wypiszą swoje nazwiska. Dzień wpisu: 1. marca 1923. 4511 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 24 lutego 1923. 4500

Firm. 1984. Rg. C. III. 41. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. grudnia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Atlantis importowa i eksportowa, spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 13. grudnia 1922 not. uwierzytelniona do I. rep. 23369 zmieniono art. I i ustęp 2 art. III kontraktu spółki jak w odpisie złożonym w zbiorze załączek. Firma spółki brzmi odąd: Atlantis, Towarzystwo dla handlu papierem, Ska z o. o. we Lwowie, po niemiecku: Atlantis Papier Vertriebs-Gesellschaft m. b. H in Lemberg, po ukra-

jęsku: Atlantis, spółka dla obrotu papierem, obszczenie z o. o. w Lwowie, po czesku: Atlantis, Společenost pro obrat papiru, s r. o. we Lvovce, po francusku: Atlantis, Societe dachat de vehte du papier, Societe responsabilite limitee a Lwów, po angielsku: Atlantis, Society for exploitation of paper, Comp. Ltd. in Lwów, po rumuńsku: Atlantis, Societate pentru negotia hartie cu garantie limitata Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa rozszerza się na dówóz i wywóz wszelkiego rodzaju surowców i towarów, a głównie papieru i wyrobów papierowych z cheych państw do krajów i z kraju za granicę. 4511 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. V, Lwów, dnia 20. grudnia 1922.

Firm. 457/23. A. IV. 135. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A: Siedziba firmy: Kraków, Rynek główny L. II. Brzmienie firmy: J. Czernecki, księgarnia w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż książek, handel nut i reprodukcji artystycznych wreszcie wydawnictwo wszelkiego rodzaju broszur, książek i wogóle pism drukowanych. Właściciel: Jan Czernecki. Podpis firmy: Właściciel pod wypisanem sposobem mechanicznym lub ręcznie brzmieniem tej firmy podpisuje „J. Czernecki”. Dzień wpisu: 20. marca 1923. 4498 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 20. marca 1923.

Firm. 65/23. A. III. 178. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Birnbawm, Landau. Feinsinger — wskutek zwinienia przemysłu. Dzień wpisu: 15. stycznia 1923. 4498 Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II, Kraków, dnia 13. stycznia 1923.

Firm. 478. Rg. B. II. 66. Wpis filii firm spółkowej. Do rej. wpisano dnia 3. maja 1923. Siedziba firmy: Zakład główny Łódź, filja Lwów, ul. Trzeciego Maja 1 2 Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla Przemysłu i handlu „Polon” Oddział we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przejęcie majątku ruchomego i nieruchomości, aktywów i passywów istniejącej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: Towarzystwo Przemysłowe Handlowe „Polon” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Łodzi, oraz dla dalszej fabrykacji, kupna i sprzedaży różnych towarów. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na statucie, zatwierdzonym postanowieniem Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 9 października 1922, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z dnia 27 października 1922 Nr. 245. Kapitał zakładowy wynosi Mp. 50.000.000 podzielonych na 1000 akcji z których 500 akcji imiennych i 500 akcji na okaziciela po 50.000 Mp. każda będą wpłaconych. Zarząd składa się najmużej z 3 osób i 2 zastępców. Do Zarządu wybrani zostali, na członków: Feliks Niewiowski, Piotrkowska 174, Wacław Kafanek przy ul. Sienkiewicza 31, Piotr Gertner Nawtot 32, Włodzimierz Ebo-

rowicz w Ozorkowie. Zastępcami są Apolinary Jagodziński we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2, Bolesław Weiss w Łodzi Przejazd 80. Podpis firmę następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swe podpisy dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z Dyrektorem. Prokurentami centrali w Łodzi są: Antoni Bittori, Nadziórkowski 19 i Bernard Grzyb Dzielna 39 obaj w Łodzi, którzy podpisują łącznie z jednym z którychkolwiek członków Zarządu. Kierownikiem i jenerałnym prokurentem Oddziału we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2 jest p. Apolinary Jagodziński, który podpisuje samodzielnie za Oddział we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 27 kwietnia 1923. 4485

Firm. 505. Rg. A. 236. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 19. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Gródecka 2 B. Brzmienie firmy: Oddział handlowy Sekretariatu Katolickiego. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel przedmiotów kościelnych i towarów mieszanych. Właściciel firmy, Liga katolicka dla Archidiecezji lwowskiej we Lwowie. Przewodzi firmę gł. biuro Ligi, Sekreterjat katolicki we Lwowie, a podpisuje ją jeden z członków gł. Zarządu tym celem przez wainę zgromadzenie wybrany. Uchwala walnego zgromadzenia z daty Lwów 10 grudnia 1922 powierzone kierownictwo firmy członkowi Zarządu gł. K. kanonikowi Mieczysławowi Śliwakowi z upoważnieniem tegoż do podpisywania firmy. Podpis firmy podpisuje się w ten sposób, że pod wybitem lub wypisanem jej brzmieniem umieszcza wybrany kierownik firmy swe nazwisko. 4484

Sąd okr. cywilny jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 19. marca 1923

Firm. 182/23. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru A wpisano dnia 2. czerwca 1923. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: Spółka handlowa zdemobilizowanych oficerów WP. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel artykułami żywnościowymi, ziemioplodami, paszami i handlu zamiary z zagranicą. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa z d. 30. maja 1923. Spółnicy: Ludwik Frexler, pułkownik. Orest Hasczyz, porucznik. Józef Pappos, podchorąży. Stanisław Horodyski, porucznik. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spółników z osobna. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisuje którykolwiek z spółników z osobna.

Sąd okręgowy jako handlowy. Przemysł 2, czerwca 1923. 4529

Firm. 181/23. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru A wpisano dnia 2. czerwca 1923. Siedziba firmy: Przemysł. Brzmienie firmy: „Rekord”. Mechaniczna fabryka sprzętów własnego wyrobu. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 15. maja 1923. Spółnicy: Aron Leib Ostermann, szewc. Cham Friedmann, kupiec. Izak Hirschhorn, kupiec w Przemyslu. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: Do zastępstwa i podpisywania spółki uprawniony jest wyłącznie Chaim Friedmann, który firmę w ten sposób podpisując będzie, że pod napisaną lub stamplowaną wycisknięta firma umieszcza swoje imię i nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy. Przemysł 2, czerwca 1923. 4525

Firm. 492/23. B. II. 64. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, filja: Stradom w Krakowie. Zmiana firmy zakładu głównego na: Akcyjny Bank Związkowy, spółka akcyjna we Lwowie (po polsku), po francusku: Banque associé Societe anonyme à Lwów, po angielsku: Associated Bank incorporated in Lwów. Firma Zakładu filjalnego w Krakowie opisana po polsku: Akcyjny Bank Związkowy, spółka akcyjna we Lwowie, filja Stradom w Krakowie. Celem Spółki jest załatwianie czynności bankowych wszelkiego rodzaju. W szczególności Spółka ma prawo: 1) udzielać pożyczek i zaliczek z zabezpieczenia przez zastaw i porękę albo bez takiego zabezpieczenia; 2) eskontować i reeskontować weksle i inne pretensje; 3) lombardować papiery wartościowe, konosamenty, warranty (świadczenia domów skladowych) itp.; 4) prowadzić wszelkiego rodzaju interesy w rachunku bieżącym i przekazywać w tym; 5) pośredniczyć w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych; 6) kupować i sprzedawać za własny lub obcy rachunek za całkowitym pokryciem wszelkiego rodzaju efekty, monety, dewizy i inne zagraniczne przekazy pieniężne, z wyłączeniem własnych akcji, przy czym jednak włączyć się spekulacje giełdowe na własny lub obcy rachunek; 7) przyjmować w

przechowanie i w zarząd przedmioty wartościowe; 8) przyjmować do inkasa weksle, czeki, asygnaty itp.; 9) wprowadzić i wydzierżawiać składy towarowe i wszelkie depozytowe (safes); 10) rozporządzać gotówką umieszczoną w akredytowanych zakładach finansowych; 11) wydawać oprocentowane asygnaty kasowe, opiewające na okaziciela, tudzież książeczki wkładkowe, opiewające na okaziciela lub na nazwisko, przy czym książeczki wkładkowe, opiewające na nazwisko, mogą być wypłacone okazicielowi. Ogólna suma pieniężna, przyliczona na książeczki wkładkowe, nie może przekraczać potrójnej sumy wpłaconego kapitału akcyjnego i istniejącego funduszu rezerwowego. Rachunki bieżące ograniczonego terminu nie podlegają. Asygnaty kasowe nie mogą być wystawiane na kwoty mniejsze niż 100 Mkp. Formulare asygnat kasowych i książeczek wkładkowych podlegają zatwierdzeniu władz państwowych. Każdoczesny stan będących w obgu asygnat kasowych i książeczek wkładkowych należy co miesiąc wykazywać Ministerstwu Skarbu. Kapitał akcyjny Spółki był wedle zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo, na podstawie rozważnienia c. k. Ministra spraw wewnętrznych, reskryptem z dnia 21. marca 1901 r. L. XI. 10365 statutu, ustanowiony na sumę Koron 1.000.000, rozłożona na 2.500 sztuk akcji po 400 Koron. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 6. kwietnia 1909 r. i po uzyskaniu zezwolenia rządowego z dnia 22 lipca 1909 r. L. 22858 na emisję trzeciego miliona, podwyższono kapitał akcyjny o 1.504.000 Koron, przez wydanie dalszych 3.760 sztuk pełnowpłaconych po 400 Koron akcji. W ten sposób podwyższono kapitał akcyjny spółki do wysokości w łącznej kwocie 2.504.000 Koron rozdzielony na 6.260 sztuk pełnowpłaconych akcji po 400 Koron. Ten kapitał akcyjny w kwocie 2.504.000 Koron rozdzielony na 6.260 sztuk pełnowpłaconych akcji po 400 Koron. Na podstawie uchwały Walnych Zgromadzeń z dnia dwudziestego ósmego (28) września 1916 i 30. sierpnia 1919 roku zredukowały do kwoty 1.001.600 Koron, oraz podwyższony o kwotę 400.000 Koron do wysokości 1.401.600 Koron, przez wydanie dalszych 1000 sztuk tabliczek nowych, pełnowpłaconych akcji po 400 Koron. Na podstawie uchwały Walnych Zgromadzeń akcjonariuszów z dnia 26. października 1918 roku oraz 30. sierpnia 1919 r. zatwierdzonej rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 31. marca 1920 roku Br. 97746/12293/19 został kapitał akcyjny podwyższony na sumę 7.006.000 Mkp. przez wydanie dalszych pełnowpłaconych 21.496 sztuk akcji bieżącej wartości po 400 Koron, czyli 280 Mkp., następnie zaś na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 31. marca 1920 i zezwolenia rządowego, udzielonego postanowieniem Ministerstwa Skarbu z dnia 30. listopada 1920 r. „Monitor Polski” Nr. 296 podwyższony został kapitał akcyjny Spółki na 21.000 000 Mkp., a te przez doliczenie do kapitału akcyjnego kwoty 175.280 Mkp. odpisanej z rezerwy strat i użytej na podwyższenie nominalnej wartości pierwszych 6.260 sztuk akcji do wysokości 140 Mkp. za sztukę, tudzież przez wydanie nowych pełnowpłaconych 49.374 sztuk akcji po 280 Mkp. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9. lipca 1921 r. i zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 26. października 1921 L. 17000/21 D. K. kapitał akcyjny Spółki podwyższony został na sumę 63.000.000 przez wydanie nowych pełnowpłaconych 150.000 sztuk akcji po 280 Mkp. Akcje będą wystawione na okaziciela, albo na imię i nazwisko posiadacza, co zależy od postanowień Rady Zawiadawczej Banku. Akcje opiewające na nazwisko, można przenosić na innych, jeżeli się uczyni załączone przepisom ustawy handlowej art. 182, 183 i 223. Podpis firmy: Podpis dwóch członków Komitetu Wykonawczego, upoważnionych do tego przez Radę Zawiadawczą, albo dwóch dyrektorów, względnie jednego członka Komitetu Wykonawczego z jednym z dyrektorów lub z zastępcą dyrektorów, lub prokurzystą, alboważ dyrektora lub zastępcy dyrektora z jednym prokurzystą pod brzmieniem firmy. Sposób firmowania Oddziałów określa Rada Zawiadawcza. Obwieszczenia Spółki ogłaszane będą w warszawskim dzienniku urzędowym („Monitorze Polskim”) i w jednym z dzienników lwowskich, który oznaczy Rada Zawiadawcza. Dzień wpis: 9 maja 1923. 4519

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 7. maja 1923.

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 212/22. Teodor Gratkowski syn Marcina i Anny rolnik w Hładnie, jako żołnierz 10 pp. zaginał w 1918 na froncie włoskim. Podpisany Sad wzywa każdego, koby o życiu jego miał jaka-

kolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślaczke w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sad nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Pelagją Sotolij za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się Dra Ślaczke w Sanoku.

Sąd okręgowy. Sanok 14. marca 1923. 4572

T. IV. 50/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maciej Węgrzyniak, syn Andrzeja i Marianny, urodzony 20. listopada 1892 w Miziernej, jako żołnierz b. armii austr. zaginał w październiku 1918 na froncie włoskim w czasie przeprawy przez rzekę Piawę, od tego zaś czasu wszelka wieść o nim zaginęła. Wdraża się na prośbę Zofii Węgrzyniakowej w Miziernej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a małżeństwa między zaginionym a wnioskodawczynią zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi dr. Długopolskiemu w Nowym Sączu, którego się kuratorem zaginionego ustanawia wiadomości o powyższych wymieniomych, a tegoż samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sad tutejszy na ponowna prośbę po dniu 31. grudnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego a małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz 20. listopada 1922. 4571

T. IV. 219/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Grzegorz (Hryc) Kuszwar z Kremnej syn Michała i Marii z Konstancyńców, urodzony 23. grudnia 1876, wyjechał z rozkazu mobilizacyjnego w roku 1914 na wojnę światową i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości. Miał być raniony i dostał się do niewoli, a wiadomość że był chorym w szpitalu w Moskwie nadeszła w grudniu 1918. Od tego czasu nie dał znaków życia. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Anastazji Kuszwarowej postępowanie celem uznania Grzegorza (Hrycia) Kuszwarę za zmarłego, a tegoż małżeństwa z Anastazją z Eganów za rozwiązane i ogłasza się wezwanie, aby Sądowi albo obrońcy wezła małżeńskiego adw. Drowi Gabryszewskiemu w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 20. listopada 1923, po którym to dniu Sad na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV. Jasło 23. kwietnia 1923. 4570

T. 91/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tekla z Magurów Wojciechowska, córka Łukasza i Marii, ur. 23. listopada 1879 w Uhnowie ostatnio zamieszkała wedle przeprowadzonych dochodzeń wyjechała do Ameryki w r. 1909 i od tam nie ma o niej żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zająca warteści ustawowego domniemania śmierci to myśl § 24. l. 1. u. c. Wobec tego na wniosek Jana Magury wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Michałowi Krzyżanowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnej. Zaginieną wzywa się, aby się jawiła przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dała znać o sobie. W rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sad na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 10. marca 1923. 4585

T. 102/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pawło Pawlik, syn Fedka i Marii, urodzony 28. sierpnia 1852 w Pogorzelskich, ostatnio tamże zamieszkały został wywieziony do Rosji i tam miał umrzeć w marcu 1916. Na wniosek J. J. Pawlika wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Mazurkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 30. marca 1923. 4582

T. 40/23/4. Edykt. Iwan Pyryn urodzony 17. lutego 1892 roku, gr. kat. syn Marii, rolnik w Kniaziołce, ostatnio tam zamieszkały oraz żona jego Olena z Darwajów Pyryn, urodzona 23. września 1887 r. w Kniaziołce, córka Iwana wyjechała w r. 1915 do Rosji i tam umrzeć miała. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Iwan Pyryn i Olena Pyryn ponieśli śmierć, przeto na prośbę Wasyla Darwaja opiekuna nici. Wa-

sył Iryna wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczej śmierci zaginionych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomości o życiu Iwana Pyryna i Oleny Pyryn aż do trzech miesięcy od czasu umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”. Po upływie powyższego czasu-kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszczej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj 18. kwietnia 1923. 4569

T. 131/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszka Koralewicz wniesła o uznanie męża Marcina Koralewicza za zmarłego i zawartego z nim w dniu 5. lipca 1911 w Czyżkach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i świadków Piotra Koralewicza, Michała Gładycza, oraz poświadczeni Zwierzchności gminnej w Czyżkach 6. czerwca 1923 wynika, że Marcin Koralewicz jako woźnica armii austriackiej zasłał w listopadzie 1914 na cholere i oddany został do szpitalu. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginał, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Marcina Koralewicza i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Marianowi Szansorowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego. Wiadomości o powyższych wymienionych. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. grudnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor 8 czerwca 1923. 4578

T. 286/22. Michał Tymciów syn Zachariasza i Anny rolnik z Wołkowyj jako żołnierz 45 pp. dostał się do niewoli włoskiej. W jesieni 1919 odesłany został — chory na czerwonkę do domu. W drodze zaginał. Podpisany Sad wzywa każdego, koby o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślaczke w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sad nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Katarzyną Łoś za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się Dra Ślaczke w Sanoku.

Sąd okręgowy. Sanok 19. kwietnia 1923. 4576

T. 240/22. Iwan Jurczyszyn, syn Jana i Katarzyny, zarobnik w Ropnicach, walczyl jako żołnierz 18 pp. na froncie rosyjskim. We wrześniu 1914 miał być zabitym w oblicy Sieniawy. Podpisany Sad wzywa każdego, koby o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego dr. Ślaczke w przeciągu sześciu miesięcy od dnia tego ogłoszenia. Jeżeli w tym czasie Sad nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Katarzyną Sawczyszyn za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się dra Ślaczke w Sanoku.

Sąd okręgowy. Sanok 9. marca 1923. 4575

T. 239/22. Iwan Łuciów syn Iwana i Jewki, rolnik z Jaworowa, żołnierz 18 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej. Przebywał w gubernii Piotropawowskiej. Od lutego 1916 roku wszelki ślad za nim zaginał. Podpisany Sad wzywa każdego, koby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślaczke w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sad nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Anastazją z Warcholaków za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się Dra Ślaczke w Sanoku.

Sąd okręgowy. Sanok 9. marca 1923. 4574

T. 222/22. Fedor Barna syn Andrzeja i Marii z Trzaska wyjechał przed 33 laty do Ameryki za zarobkiem, gdzie w roku 1905 miał zostać zabitym. Wzywa się każdego, koby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi o jakim roku od dnia tego ogłoszenia. Jeżeli w tym czasie Sad nie otrzyma o nim wiadomości, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Sanok 26. lutego 1923. 4573

T. V. 296/22/4. Jędrzej Kował, urodzony 1874 r. w Kąkolowcu, powiat Rzeszów, syn Franciszki i Zofii, powołany ogólną mobilizacją do służby woj-

skowej, przydzielony do 17. pułku politego ruszenia II. bat. 6 kompanii pełnił służbę w twierdzy w Przemyślu, z upatkiem Przemyśla w marcu 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w Skobelevie w Turkiestanie do 23. lipca 1915 r., następnie wysłany był do Europy, w drodze zachorował i pozostał w jakimś szpitalu w Samarze, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Sakomei Kowal postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Schneeweissowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jedździela Kowala wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów 5. grudnia 1922. 4568
T. 716/22/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Janeczek syn Mikołaja i Magdaleny ur. 29. września 1884 w Morawicach, ostatnio zamieszkały w Zimnej Wodzie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostawczy się do niewoli rosyjskiej od czerwca 1918 roku nie daje o sobie żadnego wieści. Na wniosek Zofii Janeczek wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 5. lipca 1910 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Krzyżanowskiemu Michałowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów 15 marca 1923. 4587
T. 753/20/12. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Mandzielski syn Marii urodzony 20. października 1890 w Laszkach murwanich, ostatnio zamieszkały we Lwowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 30 p. piechoty i wedle przeprowadzonych dochodzeń od r. 1914 brak o nim wiadomości. Na wniosek Marii Mandzielskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 12. lutego 1905 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Emilowi Edelmanowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów 14. kwietnia 1923. 4586
T. IV. 87/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Mitoraj, syn Antoniego i Marianny z Dydów, urodzony w Szczyrach 26. marca 1884, brał udział w bitwach pod Przemyślem jako szeregowiec 57 p. i miał zginąć w r. 1916. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Ignacego Mitoraja w Libuszy postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi do dnia 15. listopada 1923 wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku. 4538
Jasło, dnia 12. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
L. cz. T. 62/23/3. Iwan Krawczyszyn syn Tymka urodzony dnia 17 stycznia 1854 w Zadwórzcu pow. Przemyślany zabrany w r. 1919 przez wojska ukraińskie na podwoje przepadł bez wieści. Świadców Paweł Hnyda i Michał Siczynski zaprzysiężeni zeznali, że w r. 1920 uciekając przed bolszewikami zostawili zaginionego ciężko chorego na tyfus w szpitalu w Żytomierzu. Wdra-

żając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Pana Dra Gierę adwokata w Złoczowie o zaginionym do 1 roku, poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 4539

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 17 maja 1923.
T. 389/22. Edykt. Marko Diaków syn Wasyla urodzony dnia 18 maja 1839 roku w Pieśnianach pow. Złoczów, w roku 1918 wzięty do wojska ukraińskiego w lecie 1919 brał czynny udział w walkach ukraińsko-polskich i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wdrażając na prośbę jego żony Katarzyny Diaków postępowanie celem uznania go za zmarłego i małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane, wzywa się aby do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Schachtlowi w Złoczowie którego zarazem ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego poczem sąd po upływie edyktalnego czasokresu na ponowny wniosek wyda ostateczne rozstrzygnięcie. 4543

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 25 kwietnia 1923
Lcz. T. 55/23/3. Edykt. Iwan Bojko syn Andrzeja ur. dnia 28 października 1890 w Niesłuchowic pow. Kamionka Strumiłowa wstąpił w roku 1919 do wojska ukraińskiego, brał udział w odwoje wojsk ukraińskich w tymże roku zachorował ciężko w Kamieńcu Podolskim i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Wdrażając na prośbę jego żony Małanki Bojko zastępowanie celem uznania go za zmarłego i małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane — wzywa się aby do roku uwiadomiono o zaginionym sąd lub kuratora adw. Dra Kitaja w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego, poczem na ponowny wniosek sąd ostatecznie rozstrzygnie. 4541

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23 kwietnia 1923.
Lcz. T. 18/23. Edykt. Wasyl Sereda syn Michała urodzony dnia 3 kwietnia 1889 w Lanach Polskich pow. Kaniów, ka Strumiłowa powołany w r. 1914 do wojska austr. walczył na froncie rosyjskim a zabrany w r. 1915 do niewoli rosyjskiej przepadł tam od roku 1918 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Marią Batiuk zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd, lub kuratora Dra Schachtla którego równocześnie ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 4540

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27 marca 1923.
Lcz. T. 91/23. Edykt. Wasyl Krawec syn Judy urodzony 17 stycznia 1876 w Bałuczynie pow. Złoczów wywieziony w r. 1915 przez cofające się wojska rosyjskie w głąb Rosji przebywał na Krymie do września 1918 gdzie według zeznań świadka Jeremiego Pastuszczaka miał zostać zamordowanym. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. — Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Eudokią Krawczuk zawartego za rozwiązane — wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra M. Grubera w Złoczowie którego ustanawia się zarazem obrońcą wezła małżeńskiego poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 4537

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 18 maja 1923.
Lcz. T. 30/23/3. Edykt. Antoni Kobiakowski syn Andrzeja ur. dnia 8 sierpnia 1890 r. w Gajach Smoleńskich pow. Brody powołany w r. 1915 do wojska, był na froncie włoskim, pisał następnie w r. 1917 z niewoli włoskiej i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdrażając przeto na prośbę jego żony Marii Kobiakowskiej — postępowanie celem uznania go za zmarłego i małżeństwa jego z Marią Kobiakowską zawartego za rozwiązane — wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. Dra Schwagera w Złoczowie — którego równocześnie ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego — poczem po upływie czasokresu wyda sąd na ponowny wniosek ostateczne rozstrzygnięcie. 4536

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 10 kwietnia 1923.
T. 81/23/3. Edykt. Anastazja Kizyma córka Michała i Paranki urodzona 28 czerwca 1900 w Raju rolnicza gr. kat. zamieszkała ostatnio w Nadorożniowie została w lecie 1916 r. w czasie tocz-

cej się bitwy w okolicy Nadorożniowa ciężko zraniona granatem i odwieziona w kierunku Podwysokiego i od tego czasu niema o niej żadnej wiadomości. Na wniosek ojczyma wdraża się postępowanie celem uznania ją za zmarłą, wzywając każdego kłoby miał o niej wiadomość a także ją samą aby dała znać o tem sądowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1 grudnia 1923. Po tym dniu sąd uprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny. 4529

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 9 maja 1923.
T. IV. 8/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Świech, syn Jana i Marii z Błonia, urodzony w Chytrówce 30. czerwca 1888 brał czynny udział w bitwach pod Lublinem i od sierpnia 1916 zaginął o nim wszelkie ślady. Gdy zatem zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się na prośbę Katarzyny z Zarzyckich Świechowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy wezła małżeńskiego adw. dr. Kornhauserowi w Jasle wiadomości o powyż wymienionym do dnia 15. listopada 1923 Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku. 4490

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12. kwietnia 1923
T. IV. 4/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jędrzej Miśkiewicz, syn Józefa i Antoniny z Roszkiewiczów, urodzony w Lubli 5. lutego 1895 brał udział czynny w bitwach pod Krauskiem, gdzie zginąć miał w lipcu lub w sierpniu 1915. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Julii z Miśkiewiczów Czernickiej z Lubli postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi do dnia 15. listopada 1923 wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku. 4489

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12. kwietnia 1923
T. IV. 130/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Czech, syn Wojciecha i Magdaleny z Nawracajów, urodzony w Błaszczynie 2. lipca 1883 r., dostał się jako żołnierz frontowy do niewoli włoskiej, w której ciężko zachorował na malarię, a od połowy listopada 1918 słuch o nim zaginął. Gdy zatem zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Wiktorji Czechowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi do 15. listopada 1923 wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę rozstrzygnie o wniosku. 4488

Sąd okręgowy, Oddział IV.
L. cz. T. IV. 152/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Nieroda z Finku ad Sieradza, powołany w maju 1915 r. do służby wojskowej przy 57 pp. został wysłany następnie na front rosyjskie, gdzie w czasie walk około Lublina w lecie 1915 r. bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Agaty Nieroda postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Galeckiemu adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Nieroda wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 grudnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4535-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 18 kwietnia 1923.
L. cz. T. IV. 15/21/13. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Węgrzyn z Jaworza Polnego, powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy pułku ulanów stacjonowanym w Tarnowie — zaginął następnie wkrótce — prawdopodobnie na froncie rosyjskim — bez wieści. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Weroniki Węgrzynowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie,

aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Władysławowi Syraczkowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Węgrzynowa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 grudnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4533-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 10 kwietnia 1923.
ROZMAITE OBWIESZCZENIA.
Cz. I. 320/23/1. Edykt. Strona powódowa Bank przemysłowy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Alzacji wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Ksaweremu Kirsteterowi, kupcowi drzewnemu w Przemyślu o 30.000 franków franc. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 8. czerwca 1923 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro nr. 2. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana dra Peczenika adwokata w Przemyślu kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4532 1-3

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, 8. maja 1923. 4532 1-3
C. I. 140/23. Edykt. Strona powódowa Magda Górka wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Szymonowi Górskiemu o odebranie stodoły do L. cz. C. I. 140/23. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. lipca 1923 godz. 8 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 17. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Auerbacha z Podwoleczysk kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4579-2

Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoleczyska 22 maja 1923. 4579-2
Cz. XV. 32/22/11. Edykt. Strona powódowa Wojciech Czach w Świlczy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Rezbowskiemu o zeznanie kontraktu. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. czerwca 1923 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 14 I. pietro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Braubera z Rzeszowie kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4561

Sąd okręgowy, Oddział XV.
Rzeszów 18. maja 1923.
KUBATELE.
P. 58/23/4. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała sądu powiatowego w Dąbrowie z 9 kwietnia 1923 L. 7/23 pozbawiono całkowicie własności Jana Ziębę ze Skrzyńki zamieszkałego obecnie w Ameryce, a to z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Annę z Urbanów Ziębowa w Skrzyńce. 4546-3

Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 9 kwietnia 1923.
P. VI. 47/23/13. Edykt. Tus. uchwała z 2. marca 1923 uznano Marię Juźwa w Tarnopolu, lat 36, rel. r. kat. niewłasnowolną z powodu choroby umysłowej. Kuratorka jej ustanowion matkę Antoninę Kwiatkowską. 4580

Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 2 marca 1923.
SZKOŁA Powszechna im. Dra Niemcewicza, Pełczyńska 28. Szkołka trojeblowa. Aparaty projekcyjne. Visual instruction. Wpisy do 16 czerwca od 1-2. 4550 1-2

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnia posługę ukochanemu Synowi i Bratu naszemu, którego to pogrzeb odbył się w dniu 27-go maja we Lwowie
S. + P. Zygmonta Rośniatowskiego
szereżca 6-go pułku, który ostatnio pełnił służbę kancelaryjną w DOK. 6, składamy podziękowanie Szczęśliwie księdzu kapelanowi MYDLARZOWI i Panu Poręcznikowi KALINCE. Pogrzeżeni w głębokim smutku Matka i Rodzina

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 13.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą iniesięcznie 15.000 mp., za granicą 20.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.600.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzsy 31.